



## Odważna żyrafa



Rzekł raz mędrzec do młodzieży:

- Oby każdy z Was uwierzył,  
bo wam powiem ważne rzeczy,  
temu nie wąż się zaprzeczyć.

Rzecz zdarzyła się w Afryce,  
gdzie zwierzęta żyją dzikie.

W przyrodniczym rezerwacie  
- możesz nie chcieć wierzyć bracie -

urodziła się żyrafa,

która mówi "Szyja - gafa!".

Nie rozumiał żółw ni żuraw,

że żyrafa jest ponura,

bo przeżywa wciąż katusze,

że jest zawsze taka duża.

Bo to skromna jest istota

i niezwykle poliglota.

Z każdym zwierzem się dogada,

zawsze "ciocia dobra rada".

Ale ciągle jej doskwiera,

że tak z góry wciąż spoziera.

Jak więc zatem ją przekonać?

Trzeba jej czegoś dokonać.

I okazja się nadarza,

trwoga wielka nas poraża.

Bo pożoga się rozszerza,

pożar wszystko zjeść zamierza.

Tu żyrafa z żarem w trzewiach,

rusza pomóc ptakom w drzewach.

Cały las uratowała,

ta odważna wielka mała.

Odtąd rada już ze wzrostu,

dumna z szyi swej rozrostu.

Odtąd wszystkim już przysięga,

że tam, gdzie jej wzrok dosięga,

zawsze chętnie im użyczy,

tego, co przez szyję widzi.

